

# Czy Polacy są ksenofobiczni? (II)

W poprzednim numerze „Miesięcznika” ukazała się ciekawa wypowiedź profesor Krystyny Janickiej przywołująca wyniki międzynarodowych badań dotyczących stosunku Europejczyków do imigrantów. Autorka poruszyła w nim problem poznawczo i praktycznie (zwłaszcza) ważki i to – coraz bardziej. Pytanie o ksenofobię Polaków, jeżeli mierzyć ją stosunkiem wobec imigrantów, wydaje się mieć wciąż trochę hipotetyczny charakter. Jej sprawdzian empiryczny czeka nas dopiero w przyszłości, jeżeli Polska – co skądinąd powinno stanowić powód do pewnej dumy – stanie się na tyle atrakcyjna, że stanie się krajem „docelowym” migracji. Napawające optymizmem wyniki analizowanych przez profesor Janicką badań będziemy mogli wówczas skonfrontować z rzeczywistością.

Nie jest moją intencją podważanie celowości studiów porównawczych ale warto zwrócić uwagę na to, że korzystne tzn. niskie wskaźniki ksenofobii Polaków na tle np. Brytyjczyków czy Holendrów właśnie w skali obecności imigrantów muszą mieć swoje przyczyny. Autorka fakt ten zresztą sygnalizuje. Postawy wobec „obcych”, chociaż w wymiarze inter-pokoleniowym bywają sztywne, to jednak ewoluują pod wpływem częstotliwości z nimi kontaktu. Miało to miejsce właśnie w społeczeństwach zachodnich, przez lata prowadzących otwartą politykę migracyjną. Zrodziła ona – jak dzisiaj wiemy – szereg problemów oraz świadomość, że chyba nigdzie w Europie (Skandynawia?) nie wypracowano skutecznego modelu im zapobiegania. Jak stanie się w Polsce, kraju, którego obywatele są – z jednej strony – przywiązani do obrazu siebie jako gościnnych i tolerancyjnych, a z drugiej ceniący swoją kulturową odrębność i tożsamość narodową – nie wiemy. Z tego właśnie względu pytanie postawione przez profesor Janicką jest tak istotne, warte przemyślenia i dalszych studiów.

Należy zwrócić uwagę na rzecz, która czasem umyka badaczom poziomu czy stopnia ksenofobii. Owi „obcy”, postawy wobec których nas interesują, nie tworzą nigdy jednorodnego zbioru. Są „obcy”, czy „inni”, tolerowani mniej lub bardziej. Imigrant to figura dość abstrakcyjna. Może mieć ona twarz gości z programu „Europa da się lubić”, lub oblicze przybysza z obcej nam kultury Wschodu, Araba, ortodoksyjnego Muzułmanina albo Afrykańczyka.

Istnienie nierównego traktowania (i postrzegania) ludzi innych ras i nacji pokazuje praca Jana Błuszkowskiego „Stereotypy narodowe w świadomości Polaków” (wyd. Elipsa, Warszawa 2003), którą miałem okazję niedawno recenzować dla kwartalnika „Kultura i Społeczeństwo”. Badając emocjonalny, wyrażający się w poziomie dystansu społecznego stosunek Polaków do różnych narodowości, autor ustalił, że poziom „zamknięcia” (dyskryminacji) wzrasta skokowo (średnio trzykrotnie) już w sytuacji, gdy porównujemy chęć wchodzenia Polaków w kontakty z przedstawicielami narodów Zachodniej oraz Wschodniej Europy (Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini). Otwartość, ksenofobia wydają się dyspozycjami nie tylko zmiennymi w czasie, kontekstowo uwarunkowanymi ale przede wszystkim i niestety – należy dodać – selektywnymi. Jak to w życiu, chcielibyśmy mieć wybór w kwestii tego, kto może w Polsce się osiedlać, pracować czyli stawać się tzw. „bliskim obcym” – żyjącym wśród i u nas już na stałe.

*Lech Szczegóła\**

\* autor jest adiunktem w Instytucie Socjologii UZ, autorem kilku publikacji nt. stereotypów narodowych.

OD REDAKCJI:

DO DYSKUSJI WOKÓŁ KSENOFOBII POLAKÓW ZAPRASZAMY WSZYSTKICH PRAGNĄCYCH PODZIELIĆ SIĘ SWOIMI POGLĄDAMI I DOŚWIADCZENIAMI PRACOWNIKÓW NASZEGO UNIwersYTETU.



**Prof. Krystyna Janicka**

od stycznia 2005 pracuje w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Od wielu lat związana jest zawodowo z Instytutem Filozofii i Socjologii PAN. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół problematyki struktury i ruchliwości społecznej, czynników różnicowania społecznego, jego zmian i percepcji. Uczestniczy w pracach wielu zespołów badawczych, m.in. w realizowanym przez Instytut Socjologii UZ projekcie „Dyfuzja kulturowa i ruchliwość społeczna na pograniczu zachodnim po akcesji Polski do UE”. Aktualnie pełni funkcję Sekretarza Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Jest członkiem Komitetu Organizacyjnego i vice-przewodniczącą Rady Programowej XIII Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego, który odbędzie się we wrześniu 2007 roku w Zielonej Górze.